

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 " "
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 " "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 " "
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,67 " "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicą 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Natalji m.
Wtorek: Innocent. i Wikt. p. p. m.

CHOJNICE, wtorek dnia 28. lipca 1931 r.

Słońce wschód 3.50 zachód 19.36
Księżyc wschód 20.07 zach. 2.09

Więści o krótkiej treści

Henderson w Berlinie

Berlin. 27. bm. — Dziś rano o godz. 8.30 przybył do Berlina minister dla spraw zagranicznych Anglii Henderson, witany na dworcu przez dr. Curtiusa.

Powódź w Chinach

Nanking, 27. bm. — Radio podaje alarmujące depesze o katastrofalnej powodzi w Chinach. W Nanking podmytych zostało 4.000 domów, które runęły. 10 tysięcy ludzi bez dachu nad głową.

Wypadek na ćwiczeniach artyleryjskich

Warszawa. — Podczas ćwiczeń 26 p. art. polowej pod Zambrowem kanonier Jastrzębiak upuścił, na ziemię granat, który eksplodował, zabijając Jastrzębiaka i raniąc ciężko drugiego kanoniera Maciejewskiego.

Spadek oszczędności w P.K.O.

W czerwcu po raz pierwszy od dłuższego czasu wkłady na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O. spadły w stosunku do maja o 50.000 złotych — z 304.494.000 na 304.445.000 zł.

Polska — elementem porządku i pokoju

stwierdza prasa amerykańska

Chicago. — „Daily News“ ogłosił artykuł, podkreślając niezależność banków polskich od rynku niemieckiego oraz stanowisko banków polskich w Gdańsku, które nie przerwały swej działalności. Artykuł stwierdza, że Polska nie jest czynnikiem wnoszącym chaos, lecz przeciwnie, ważnym elementem porządku i normalizacji w Europie.

Bank angielski podwyższył stopę dyskontową

„Bank of England“ podwyższył stopę dyskontową z 2 i pół proc. do 3 i pół proc. Austriacki bank emisyjny podwyższył stopę dyskontową do 10 proc.

Ustawa antyalkoholowa

Warszawa. — W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do ustawy antyalkoholowej.

Ustawa wejdzie w życie dopiero z chwilą ukazania się tego rozporządzenia.

Lotnicy toruńscy na wolności

Pila. Wczoraj został wypuszczony z aresztu sądowego w Pile kapitan W. P. Turowski z 4 p. lotn. w Toruniu po odbyciu kary za wylądowanie w Niemczech. Kpt. Turowskiego oczekiwał konsul polski w Pile dr. Kazimierz Szwarzenburg-Czermy, który przewiózł go następnie samochodem konsularnym na terytorium polskie. Samolot będzie prawdopodobnie rozmontowany i przewieziony do Polski, gdyż władze niemieckie nie chcą zezwolić na odlot.

Przyjazd Stimsona do Berlina

Berlin. — W sobotę po południu przybył tu sekretarz stanu Stimson, który został powitany na dworcu przez przedstawicieli rządu Rzeszy oraz ambasadora amerykańskiego. Oficjalnie podkreśla się, że przyjazd Stimsona ma charakter wizyty kurtuazyjnej i że cały czas pobytu amerykańskiego sekretarza stanu w Berlinie wypełniony będzie przyjęciami, wydaniami na jego cześć.

Koła polityczne utrzymują jednak, że toczyć się będą rozmowy polityczne, pozostające w związku z konferencją zbrojeniową. Specjalnie koła prawicowe domagają się od Brueninga, aby nie wiązał się żadnymi przyrzeczeniami w sprawie ograniczenia budowy pancerników niemieckich. Koła te wskazują z naciskiem, że budowa pancerników jest konsekwencją terytorjalnego stanu Niemiec, wykreślonego przez traktat wersalski, zwłaszcza przez

utworzenie t. zw. korytarza pomorskiego. Wzręcz przeciwnie kanclerz Bruening powinien domagać się zwiększenia niemieckich sił zbrojnych do poziomu, odpowiadającego stanowi zaludnienia Rzeszy niemieckiej.

W niektórych kołach niemieckich utrzymują, że poza temi sprawami Stimson poruszy jeszcze kwestję porozumienia niemiecko-francuskiego oraz kwestję ugody celnej z Austrią.

Szeroko komentowany jest również artykuł „Timesa“, w którym jest mowa, że Stimson przed wyjazdem z Londynu miał otrzymać instrukcje z Waszyngtonu, aby wszystkimi siłami poparł zbliżenie niemiecko-francuskie, jednakże z zachowaniem „dyskrecji“, koniecznej dla przedstawiciela państwa, które rzekomo nie chce się mieszać do stosunków w Europie.

21 kardynałów na naradach pod przewodnictwem Ojca św.

Zarówno w kołach watykańskich jak i rzymskich nagle zwołanie kolegium kardynałów wywołało ogromne poruszenie.

Posiedzenie odbyło się w prywatnej bibliotece Ojca św. Wszyscy bawili się obecnie w Rzymie kardynałowie w liczbie 21 wzięli udział w dyskusji. Posiedzenie trwało 3 godziny. Mniej więcej około południa opuścili kardynałowie Watykan.

Według wiarygodnych informacji omówiono na nadzwyczajnym zebraniu kardynałów położenie Kościoła katolickiego w poszczególnych państwach europejskich. Ojciec św. poinformował przede wszystkim kardynałów o sytuacji w Hiszpanii według tego, jak przedstawił mu ją arcybiskup z Aragonji kardynał Vidal Barraquer, w ostatnich dniach na kilku posłuchaniach.

Kardynał hiszpański opuścił już Rzym, odbywszy szczegółową konferencję z sekretarzem stanu, tudzież z władzami kościelnymi.

Po omówieniu problemu hiszpańskiego przeszedł Ojciec św. do sprawy stosunku Włoch do Stolicy św. i wypowiedział się także o zatargu w łonie katolików czeskosłowackich, wywołanym zrzuceniem arcybiskupa praskiego dr. Kordacza.

Wreszcie dotknął Ojciec św. sprawy konfliktu Litwy z Nuncjuszem papieskim, tudzież stanowiska Kościoła do ogólnych kwestji, dotyczących pacyfikacji Europy.

Z rynku pieniężnego

Wszystkie banki warszawskie z szczególną uwagą śledzą przebieg kryzysu finansowego w Niemczech.

Kierując się względami ostrożności, banki starają się trzymać w pogotowiu możliwie największy zapas gotówki. — Odbija się to z konieczności na udzielaniu kredytów. Kredyty długoterminowe zostały wstrzymane. W tej chwili ucierpiał również w wysokim stopniu kredyt krótkoterminowy. Nawet najpoważniejszym firmom banki obcięły kredyt do połowy. Terminy skrócono do dwóch miesięcy.

W sprawie koncesyj alkoholowych

Warszawa. — Ministerstwo skarbu wydało za kaz wydawania nowych i odraczania zwalniających się koncesyj na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych na terenie województw Małopolski oraz trzech województw zachodnich.

Składanie podań o koncesje jest wskutek tego bezprzedmiotowe.

Dwie katastrofy lotnicze w Dęblinie

Dwa samoloty wskutek zderzenia spadły na ziemię a trzeci zapalił się od wyrzuczonej rakiety — 4 lotnicy zabici, jeden ciężko ranny

Warszawa. — Okazuje się, że szczegóły katastrofy samolotowej w Dęblinie okazały się straszne.

W sobotę o godz. 4 rano z lotniska centrum wyszkolenia lotniczego w Dęblinie wystartowały do lotu ćwiczebnego dwa samoloty dwuosobowe. Jednym leciał kpt. Orłowski z odbywającym kurs pilotażu kpr. Rykowski, w drugim zaś znajdował się podch. Rogowski. Oba samoloty wykonywały ewolucje. Nagle na wysokości 100 m. jeden z samolotów gwałtownie skręcił w bok i uderzył o drugi samolot. Oba aparaty zaczęły błyskawicznie spadać. Wszyscy trzej piloci zgineli.

O godz. 7 rano wydarzyła się druga katastrofa. Do lotu ćwiczebnego wystartował kapral pilot Stan. Popławski i obserwator Kazimierz Bazylewicz. Załoga ćwiczyła się w rzucaniu rakiet. — Jedną z rakiet rozzerwała się nad szczytem samolotu, który od razu stanął w płomieniach i runął na ziemię. Z płonących szczątków wyciągnięto ciężko rannego Popławskiego, którego samolot sanitarny przewiózł do szpitala do Warszawy.

Obserwator Bazylewicz poniósł na miejscu śmierć.

Upadłości w Polsce

Warszawa. — Obliczenia statystyczne wykazują w Polsce w maju rb. 62 upadłości, tj. tyle co w kwietniu.

W ciągu 5 pierwszych miesięcy rb. było ogółem 306 upadłości, podczas gdy w 1930 r. 824 a w 1929 r. — 516.

Najwięcej ucierpiał województwa centralne (33), potem poznańskie i pomorskie (15) a w końcu śląskie (5).

10,000 osób na Garden-Party króla angielskiego

Londyn. — Na Garden party, wydanym przez króla i królową w ogrodach pałacu Buckingham obecnych było przeszło 10 tysięcy osób. Minister Henderson przedstawił parze monarszej delegatów na konferencję londyńską.

Kupujcie towary krajowe!

Bogu na chwałę, bliźnim na pożytek

Organizacja formy strażactwa polskiego

Strażnictwo w organizmie społecznym Polski stanowi dziś jedną z najpoważniejszych sił, posiada bowiem dobrze zorganizowanych placówek 10.950 z przeszło 300 tys. armią strażaków-ochotników. Słusznie też jeden z wielkich dygnitarzy państwowych nazwał strażnictwo „siostrzycą armii”. Armia, której patronuje św. Florian jest tak ofiarą dla społeczeństwa, że drugiej tego rodzaju organizacji społecznej można śmiało oświadczyć, niema w Polsce.

Na dźwięki sygnałów alarmowych w mgnieniu oka odrywają się zawsze i wszędzie strażacy ochotnicy od swoich warsztatów pracy i ognisk rodzinnych. Zapal samozaparcia się w żmudnej i niebezpiecznej służbie i duch ofiarności społecznej do bezinteresownych wysiłków na rzecz dotkniętych klęską współobywateli są przytem tak wielkie, że każdy ktokolwiek zbliska przyjrzał się i poznał pracę strażaków ochotników, winien zawsze okazać im szacunek i uznanie.

Tymczasem musimy jednak z przykrością stwierdzić, że społeczeństwo nie zawsze docenia wartość tej pracy ofiarnej i pełnej poświęcenia. Nie zawsze dla mądrych strażackiego jest ten szacunek i uznanie. Dlatego też Związek Straży Pożarnych województwa Pomorskiego postanowił za poznać społeczeństwo Pomorza z organizacjami strażackimi: z ich formą rządzenia się z poświęceniem korporacyjnym, z przejawami życia organizacyjnego i z bólami i kłopotami, jakie na drodze swych szlachetnych poczynań działacze pożarnicy napotykają.

W dzisiejszym artykule chcemy pobieżnie zobrazić formy powiązania korporacyjnego całego strażactwa w Polsce.

Najmniejszą jednostką organizacyjną jest: towarzystwo ochotn. straży pożarnej działające na terenie wsi, miasteczka lub miasta. W skład takiego towarzystwa wchodzi ludzie z dobrej woli, którzy ochotniczo bez przymusu do służby tej się zgłaszają. Są to księża, ziemianie, kupcy, rzemieślnicy, robotnicy, jednym słowem, wszystkie stany i zawody, ludzie różnych wyznań i różnych poglądów politycznych. Wszystkich ich łączy jedno hasło, wyszyte na sztandarach strażackich „Bogu na chwałę, bliźniemu na pożytek”. Na terenie powiatu takich placówek strażackich jest kilka, kilkanaście, a nawet i kilkadziesiąt. Dla usystematyzowania pracy a szczególnie wyszkolenia strażackiego przez urządzenie wspólnych ćwiczeń ma niewygodnych zjazdów itp. strażę jednego powiatu łączy się i tworzą okręgowy Związek straży pożarnych, który siedzibę swoją ma w mieście powiatowym. Ponieważ przeważnie fundusze zasiłkowe dla prowadzenia prac w strażach i na zakup narzędzi idą od samorządu, to też na czele związków powiatowych zorganizowani strażacy stawiają zwykle jako prezesów wybitnych działaczy samorządowych.

Związki okręgowe w działalności swojej mają za zadanie, wyjednywać fundusze u władz komunalnych na potrzeby Związku na zasiłki dla istnie-

jących straży i na organizację nowych straży, opinjowania podań straży o zasiłki z instytucji ubezpieczeniowych, popierać rozwój straży pod względem bojowym, udzielanie rad fachowych, organizacja kursów, zjazdów i manewrów wspólnych straży na powiecie.

Dla zjednoczenia na terenie całego województwa wszystkich straży pożarnych w jednolitą korporację związki powiatowe powołują do życia Związek Wojewódzki, który poza tem ma jeszcze za zadanie rzecznictwo spraw pożarniczych wobec społeczeństwa władz I i II instancji i organizowanie na terenie swej działalności obrony przed pożarami i utrzymanie straży w stałej gotowości bojowej. Najwyższą władzą w Związkach powiatowych jest zjazd delegatów straży, najwyższą władzą Związku Wojewódzkiego jest zjazd prezesów i delegatów związków powiatowych i przedstawicieli instytucji samorządowych i ubezpieczeniowych o charakterze publicznoprawnym. Zjazd taki nosi nazwę Rady Związku straży pożarnych Województwa np. pomorskiego. Dla wykonywania uchwał Rady wybiera ją jest przez Radę Zarząd Wojewódzki, składający się z 7 członków.

Najwyższą władzą strażactwa polskiego jest Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Czynności swoje Gł.



Wielka Loteria na Pomnik Wdzięczności

Najśw. Serca Pana Jezusa

w Poznaniu

odbędzie się

w dn. 7, 8 i 9 września 1931 r.

Cena losu tylko 3,— zł.

Kilkanaście tysięcy wygranych
o wartości 90.000 zł.

Związek wykonuje przez Radę Naczelną, składającą się z przedstawicieli od Związków Wojewódzkich państwa samorządu i ubezpieczeń. Do wykonywania uchwał Rady Naczelnej wybrany jest przez R. N. Zarząd Główny.

Tak korporacyjnie powiązane jest ze sobą całe strażactwo polskie. Jest znamienne, że pierwszą organizacją, która utworzyła ogólny polski Związek było właśnie pożarnictwo i dlatego też dzisiaj jest ono tak silne i potężne.

Ustalenie wymiaru składek dla rolnictwa w Kasach Chorych i Ubezpieczalni Krajowej

W wyniku akcji prowadzonej od dłuższego czasu przez Naczelną Organizację Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski na życzenie i porozumieniu z organizacją rolniczą Wielkopolski i Pomorza, sprawa ustalania dla Kas Chorych przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wartości naturalji (deputatu, mieszkania, utrzymania krowy itp.) wchodzących w skład wynagrodzenia pracowników rolnych została załatwiona ostatecznie w następujący sposób:

1) Ustalanie wartości naturalji będzie dokonywane przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu dwa razy do roku, a mianowicie na 1 kwietnia i 1 października po uprzednim wysłuchaniu opinii organizacji zawodowych pracodawców i pracowników rolnych.

2) Za podstawę każdorazowego ustalenia wartości naturalji przyjęte będą przeciętne ceny otrzymane przez produk. loco gospodarstwo rolne.

Za ceny przy ziemiopłodach i trzodzie chlewnej uważane będą przeciętne notowania giełdy zbożowej względnie targowicy mejskiej w Poznaniu z tegoroczego półrocza z odliczeniem 15 proc., o ile notowania te nie przekroczą przy życie 35 zł., za 100 kg., a przy pszenicy 40 zł. za 100 kg. W razie przekroczenia tych kwot odliczany będzie przez

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń odpowiednio niższy odsetek, po wysłuchaniu co do tego opinii zainteresowanych organizacji zawodowych.

Co się tyczy naturalji nie notowanych na giełdzie, jak np. mleko, masło, mięso itp., to przeciętne ceny otrzymywane za nie przez producentów ustalone będą każdorazowo na podstawie opinii organizacji zawodowych pracodawców i pracowników, biorąc pod uwagę średnie ceny płacone producentom przez odbiorców np. mleczarnie, przemysł ziemniaczany oraz ceny targowe w hurcie z odpowiednią dla każdego poszczególnego artykułu obniżką.

3) W razie gdyby w czasie danego półrocza ceny naturalji, wchodzących w skład wynagrodzenia pracowników rolnych uległy wyższe lub niższe o 25 proc., natenczas na wniosek jednej z zainteresowanych stron Okręgowy Urząd Ubezpieczeń przeprowadzi niezwłocznie zmianę wartości tych naturalji po wysłuchaniu opinii zainteresowanych organizacji zawodowych.

4) Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu podejmie ze swej strony inicjatywę, aby jednolite dla wszystkich Kas Chorych Wielkopolski i Pomorza zaszeregowanie robotników rolnych do grup zarobkowych przeprowadzane było przez Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu w porozumieniu z organizacjami rolniczymi.

Podając powyższe do wiadomości, wyrażamy nadzieję, że wreszcie sprawa ustalania wartości naturalji przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, a tem samem wysokości wymiaru składek w Kasach Chorych i Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu za pracowników rolnych na terenie Wielkopolski i Pomorza nie będzie w przyszłości wywoływała uzasadnionych zresztą zastrzeżeń ze strony pracodawców rolnych.

Pomorska Komisja Pracy
(—) Sojecki.

Książę Srebrny

Powieść z czasów Iwana Groźnego

48) przez Hr. A. K. Tołstoja.

A tymczasem pożar objął wszystkie zabudowania służebne. Dworzanie Morozowa biegali z jednego miejsca w drugie, w przerażeniu, dostając się i tu i tam pod razy szabli oprycznikowskich... Banda Chomiaka rozpoczęła rabunek. To w pojedynkę to po kilku wybiegali ci złoczyńcy, podając się za ludzi carskich, wynosili cenniejsze rzeczy i od dzieł i rzucali cenniejsze w jedno miejsce, nad którym straż dźwierzyl Chomiak, przyodziany w czerwony kaftan i w ogniu pożogi robiący wrażenie krwawego kata.

— Ot zabawa! — powtarzał, zacierając ręce — Ot ucztą, jakiej dawno nie mieliśmy!

— Chomiak! — krzyknął, podbiegając do niego, jeden z opryczników. — Służba wyniosła Morozowa nad rzekę i, siadłszy na łodzi, ucieka. Dopędzić ich, czy dać pokój?

— Czort z nim! Nie czas myśleć o tym starym grzybie!

— A co każesz zrobić ze Srebrnym?

— Temu nie może spaść włos z głowy. Weźcie go pod straż i nie spuszczajcie z oka. Odwieziemy jego książkę do Swobody ze wszystkimi honorami. Widzieliście przecie, jak porabiał kniazia Atanazego Iwanowicza? Jak mordował naszych?

— Widzieliśmy, widzieliśmy!

— I będziecie na to przysięgali przed carami!

— Będziemy, będziemy wszyscy przysięgamy!

— No, więc pamiętajcie! Teraz niech nikt nie ośmiela się obrażać kniazia Srebrnego. Jak przyjedziemy do domu, to już Grzegorz Lukjanowicz przypomnia mu swój policzek, a ja swoje bały!

Długo jeszcze trwał rabunek, a gdy wreszcie oprycznicy odjechali z obładowanymi zdobyczą końmi, pożar objął cały dom mieszkalny starego Morozowa. Przepływająca pod domem rzeka Moskwa igrała odbiciem pożaru na falach, jak roztopione złoto.

ROZDZIAŁ XV.

Zamawianie krwi.

Sąsiedzi, spostrzegłszy pożar i napad na dom Morozowa, wybiegli przed domy, a gdy mimo nich przemknął Wiazemski ze swoim orszakiem, składali dziękczynnie ręce i szepotali:

— Niech Bogu będzie chwała, że nie nas to dotknęło!

Do gaszenia pożaru zabrali się dopiero wtedy, gdy reszta opryczników odjechała z łupem.

Wiazemski pędził co koń wyskoczy i wyprzedził przyb czną swoją straż. Miał zamiar do rana dotrzeć do wsi, w której czekały na niego konie rozstawne i stamtąd jechać dalej, do swoich włości w ziemi riazzańskiej. Przejechał jednak zaledwie wiorst pięć, gdy spostrzegł, że zmylił drogę. Jednocześnie poczuł, że rany, na które początkowo nie zwracał uwagi, sprawiają mu wiele bólu, a krew cieknie bezustanku.

— Bojarynia! — rzekł, zatrzymując konia. — Moi ludzie nie pozostali w tyle. Trzeba będzie zaczekać

Helenie już powróciła przytomność. W pierwszej chwili, gdy otworzyła oczy, nie uświadamiała sobie, co się z nią stało. Powoli jednak blask łuny, od której oddalała się coraz bardziej, potem zarzysy drzew przydrożnych w lesie, przez który przejeżdżał, wreszcie zrozumienie, że leży na grzbiecie koniskim i pędzi pełnym galopem, przywróciły jej pamięć o tem, co zaszło. Spojrzała na trzymającego ją jeźdźca i, poznawszy w nim Wiazemskiego, krzyknęła z przerażenia:

— Bojarynia! Widzę że ci niemili — zaczął Atanazy Iwanowicz, — że w duszy przeklinasz mnie! Ale nie mnie przeklinaj, tylko dołą swoją! Próżno chciałaś od niej umknąć! Nikomu nie sądzono umknąć od tego, co mu przepisane, Widocznie taka woja wyższa; żebyś była moja!

— Książę! — odparła Helena, drżąc z przerażenia, — Jeżeli nie masz sumienia, to miejże chociaż trochę wstydu, miejże chociaż trochę czci bojarskiej!

— Nie mam ani wstydu ani czci! Wszystkiego wyzybiłem się dla ciebie, Heleno Dimitrjewno!

— Więc bój się sądu Bożego!

— Zapóźno! Już dawno zgubiłem swoją duszę! Czyż przypuszczasz, że ten, co płaci za gościnność tak, jak ja, może liczyć na zmiłowanie Bożę? Nie, bojarynia! Już dawno przestałem wierzyć, aby Bóg darował mi moje przewiny, a noc dzisiejsza przekreśliła wszystkie drogi odwrotu. Zresztą wcale nie marze o łasce Bożej, jeśli bym miał dla niej stracić ciebie! Tyś moim jedynym rajem!

Wiazemski słabł z minuty na minutę. Trzymał się siłą woli i nerwami, ale czuł, że gorączka bierze nad nim górę.

— Heleno! — rzekł — Krew ze mnie upływa. Oprycznicy moi daleko. Możliwe, że za parę godzin już pójdę na ogień wieczny, na wieczną mękę! Pokochaj mnie chociaż na chwilę! Chociaż na jedną godzinę! Żebym nie na darmo zaprzedał duszę swoją czartowi!... Heleno! tyś przyczyną zatyrały mojej duszy!... Pokochaj mnie choć na chwilę, zanim zgine marnie.

Atanazy Iwanowicz chciał przycisnąć nieszczęsną brankę do swojej piersi, ale siły go opuściły, zachwiał się na koniu i runął na ziemię. Helena chwyciła konia za szny i zawista na niego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 25. lipca 1931 r.

Dziś zmiana programu w cyrku.

Cyrk bawiący w Chojnicach, cieszył się w ubiegłych dniach wielkim powodzeniem. Bogaty program zostanie dzisiaj zmieniony. Koń rozwiąże 4 zadania arytmetyczne, podyktowane przez publiczność. Każdy pan, wprowadza na dzisiejsze przedświecenie jedną panią bezpłatnie względnie dwie panie mogą wejść na jeden bilet.

Bekoniarnia na ukończeniu.

Budowa bekoniarni ma się ku końcowi. W sobotę postawiono więzania, tak że już nowy budynek wkrótce będzie pod dachem. Z chwilą gdy rozpocznie się masowy ubój świń, znajdzie kilku bezrobotnych zatrudnienie. W związku z postawieniem więzania p. radca Kunowski przy skromnym uczestnictwie wskazał na ważność wywozu bekoniw za granicę dla naszego życia gospodarczego.

Wycieczka S. M. P. ż. do Chojniczek.

Wczoraj po południu wyruszyło tutejsze S. M. P. żeńskiej pod kierownictwem ks. patrona Gołuskiego do Chojniczek. Stąd udano się nad pobliskie jezioro, gdzie druchny zażywały pokrzepiającej kąpieli i gdzie bawiły się znakomicie nad pięknym położonym jeziorem. Po przyjemnej zabawie wróciły druchny do Chojniczek, Tu czekała druchny wielka niespodzianka w postaci obfitej i smacznej kolacji przygotowanej przez państwo Rudników. W pięknym ogrodzie przy zastawionych stołach pokrzepiły się druchny znakomicie. Po pokrzepieniu się z śpiewem na ustach ruszyły druchny wesoło i ochotczo do domu, wspominając tą tak piękną wycieczkę a szczególnie dziękując państwu Rudnikom za przyjemną przyjęcie.

Mecz.

Wczoraj na boisku w lasku miejskim, II drużyna SMP. i II druż. Zakładowa rozegrała spotkanie, które zakończyło się wynikiem 2 — 0. Bramki strzelono z wypracowań Joachimeczyka i Lewińskiego. II spotkanie I druż. SMP. Czernik i SMP. Chojnice zakończyło się wygraną Czernika, głównie z powodu niedyspozycji bramkarza. W drużynie chojnickiej SMP. po pewnym zaniedbaniu się, widać poprawę i powrót do dawnej formy.

Żebrak.

W sobotę dnia 25 bm. przy ulicy Gdańskiej przechodnie oraz uczestnicy targu byli naoczywmi świadkami niezbyt przyjemnego zajścia. Otóż jeden z żebraków, aby wzbudzić litość u przechodni odsłonił nogi aż powyżej kolan ukazując otwarte i nieczyste rany, powstałe z pęknięcia żył, na których stadami „pasły się“ muchy, których żebrak nawet nie starał się zgnęć. Osobnikami tym zajęła się policja i położyła kres tak niehygienicznemu rozpowszechnianiu bakterii.

Nie rzucać pestek na ulicę!

Obecnie czas owoców. Bogu dzięki za te Jego dary! Używajmy ich z rozkoszą, ale niech to nikogo nie naraża na przykrość, ani na niebezpieczeństwo! A zatem nie rzucać pestek na ulicę! Widać wszystkich, co wypluło, jest obrzydliwy. Co gorsza, bezmyślnie rzucone na chodnikach pestki by waja rok rocznie powodem licznych nieszczęśliwych wypadków — poślizgnięć, pociągających za sobą zwichnięcia stawów, złamanie kości, a nawet śmierci. — A więc nie rzucać pestek na ulicę!

Kradzież papy dachowej.

Niejakiemu Jankowskiemu zamieszkałemu przy ulicy Fredrego skradziono z dachu pozostawioną tam papę dachową w ilości trzech wałków. Sprawą zajęła się policja i znajduje się już na tropie sprawców.

Wyniki konkursu Kół Śpiewaczych na zjeździe V. (Kaszubskiego) Okręgu w Gdyni.

Na zjeździe okręgowym Kół Śpiewaczych Okręgu V (Kaszubskiego) Związku Pomorskiego dn 12 lipca br. w Gdyni, uzyskały Poszczególne chóry następującą ilość punktów (najwyższa liczba punktów oznaczona była na 175):

„Lutnia“ Chojnice — 114 pkt.
 „Chór Kościelny“ Wejherowo — 102 pkt.
 „Dzwon Bałtycki“ Gdynia — 80 pkt.
 „Moniuszko“ Puck (męski) — 82 pkt.
 „Lutnia“ Gdańsk — 134 pkt.
 „Moniuszko“ Gdańsk (męski) — 144 pkt.
 „Lutnia“ Toruń (męski) — 135 pkt.
 „Św. Cecylja“ Wejherowo — 99 pkt.
 „Św. Cecylja“ Kartuzy — 67 pkt.
 „Harmonja“ Wejherowo (męski) — 115 pkt.
 „Lutnia“ — Kartuzy — 94 pkt.
 „Lutnia“ Toruń (mieszany) — 145 pkt.
 „Lutnia“ Skarszewy — 87 pkt.
 „Lutnia“ Sierakowice — 57 pkt.
 „Dzwon“ Wielki Kack — 85 pkt.
 „Moniuszko“ Puck (mieszany) — 119 pkt.
 „Cecylja“ Brodnica — 121 pkt.

Na najwyższą liczbę punktów z okręgu (119 pkt.), uzyskał chór mieszany Puck nagrodę wędrowną i pierwszą nagrodę na chóry mieszane.

Za najwyższą liczbę punktów na chóry męskie w okręgu otrzymała „Harmonja“ Wejherowo (115 pkt.) pierwszą nagrodę okręgową na chóry męskie.

Nagrodę Radja Polskiego Warszawa otrzymała „Lutnia“ chór mieszany Toruń.

Nagrodę miasta Gdyni otrzymał chór męski „Moniuszko“ Gdańsk.

Poświęcenie schroniska

dla harcerzy, odbyło się wczoraj nader uroczyste. Poświęcenia dokonał ks. kan. Makowski wygłaszając również przemówienie. Przemawiał p. starosta dr. Zaleski, p. Kaleta i komendant obozu. Po poświęceniu odbyły się popisy wodno-sportowe. Szczegóły podamy jutro.

Przytrzymano.

Przytrzymano niejaką K. W. poszukiwaną przez policję pod zarzutem pozostawienia bez opieki dziecka.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 25 bm. zostało w tut. urzędzie stanu cywilnego zgłoszone: urodzenia: robotnik Alfons Walczak, córka, Janina, kołodziej Franciszek Kosobucki, córka Teresa, drogomistrz Franciszek Lella, córka Brygida, prowizoryczny hamulczy Bolesław Grzonkowski, córka, Krystyna, robotnik Alojzy Drewczyński, córka Irena.

Zgony: wdowa Marja Lichtenhagen urodzona Bahr w wieku 79 lat z ulicy Drugiej 7, wdowa Regina Gatz urodzona Behnke w wieku 79 lat z Warszawskiej 11.

Śluby: dekarz Leon Bensemman z Gertrudą Jahr oboje z Chojnic, komisarz ziemski Edward Pawlik z Chojnic z Walentyną Wyką z Grudziądza.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego

polecilo zatrzymać we wszystkich szkołach podręczniki z roku szkolnego 30-31 na rok następny. Wprowadzenie nowych podręczników na rok szkolny 31-32 może nastąpić dopiero wówczas, gdy nakłady dawnych podręczników zostaną wyczerpane.

Zarządzenie powyższe wydane zostało z uwagi na ogólną trudną sytuację materialną w jakiej znajdują się rodzice, z wielkim trudem mogący po sylać dzieci do szkół.

Z KINA

MILCZĄCE USTA

Film ten kreśli koleje losu pełnego radości młodego dziewczęcia, wystawionego przez życie na najcięższą próbę. Na ołtarzu swej miłości składa ofiarę za ofiarą. Poznaje czem jest ból rezygnacji. Zaznaje wreszcie w miłości macierzyńskiej szczęście najboleśniejsze, lecz za to najczystsze, a w ciży klasztornej, spokój wewnętrzny i ukojenie.

Powiat

Piorun.

Czersk. — Jadący na mecz do Chojnic piłkarze czerscy, mieli nielada przygodę. W Czersku panowała ogromna burza z piorunami. W drodze piorun uderzył 3 metry przed autobusem w przydrożne drzewo, które zważyło się w poprzek szosy. Rozchodziło się o 3 sekundy jazdy, a piorun uderzyłby w autobus. Po usunięciu drzewa, piłkarze ochłoniawszy ze strachu, udali się w dalszą drogę.

Kradzież.

W ubiegłą środę wieczorem tut. policja państw. przytrzymała 3 młodocianych złodziei lat 21 — 22 zamieszkałych w Gdańsku nazwiskiem Herbst, Fejerabend i Plomka.

Złodzieje skradli w Łęgu 2 pary obuwia, Herbst i Fejerabend nie posiadali dowodów osobistych. Sprawców oddawiono do tut. Sądu Grodzkiego.

Z Pomorza

Poświęcenie kaplicy.

Płocicz. — W niedzielę, dnia 26 lipca br. odbyło się poświęcenie kapliczki na cmentarzu przez Tow. P. W. wzniesioną. Zbiórka o godz. 3 po poł. przed szkołą skąd procesja z orkiestrą na cmentarz. Po poświęceniu o godz. 5-tej przedstawienie amatorskie pod tyt. „Szczęśliwy, kto jeszcze matkę ma“, sztuka sceniczna w 4 aktach. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Kradzież

Skarpa. — Przed niejakim czasem skradziono p. Kunkowi z Skarpy większą ilość bielizny. Jako złodzieja wykryto Rozalję Zapłatę.

Utonął.

Piechowice, pow. kościelnski. — Utonął przy chwytaniu raków w piątek w jeziorze 19-letni Stankowski z Migowa, gmina Piechowice. Co było właściwym powodem nieszczęśliwego wypadku, wykaże dopiero sekcja zwłok. Możliwe, że dostał ataku serca, albowiem też napotkał niespodziewanie głębiny i zatonął.

Znaleziono zwłoki topielca.

— W niedzielę odbył się w Dziemianach pogrzeb śp. Bronisława Olszewskiego z Piechowic. O. liczył lat 16 i był upośledzony na umyśle. W dniu 29 czerwca oddalił się z domu i wszelki ślad po nim zaginął. Dopiero w końcu zeszłego tygodnia znaleziono zwłoki jego utopione w torfisku już w stanie rozkładu. Widocznie chodził biedak za czemś po moczarach i tam znalazł śmierć.

Banda kolejowych złodziei przy pracy.

Starogard. — Dn. 21 bm. pewien obywatel ze Starogardu podczas podróży został prawdopodobnie

nie uspiomy środkami nasennymi przez nieznanych sprawców, którzy skradli mu walizkę z rzeczami i bielizną oraz pewną ilość gotówki.

Kilkuletnie więzienie grozi dyrektorowi PePeGe. Grudziądz. — Władze sądowe z całą energią prowadzące śledztwo w sprawie nadużyć na szkodę skarbu państwa, popełnionych przez trzech członków zarządu PePeGe, a mianowicie Samuela i Fajtla Halperinów oraz Belousa, ujawniły nowe fakty przestępstwa. Akt oskarżenia zostanie rozszerzony w ten sposób, że wyżej wymienieni odpowiadają także za złożenie fałszywych zeznań we wniosku o odroczenie wyplat, za co grozi im kara najmniej 3-letniego więzienia.

General Paślowski w obozie.

Lidzbark. — W dniu 15 lipca przybył do obozu letniego gen. brygady Paślowski w towarzystwie kom. Okręgowego Urzędu P. W. i W. F. mjr Sulika. General złożył słowa uznania burmistrzowi M. Rochonowi za wybudowanie tak wspaniałego stadjonu sportowego, oraz strzelnicy.

Już czas odnowić przedpłatę

Wesoły kącik.

Nowoczesna córka.

Córka: — Tatusiu, prosilibym o pieniądze na wyprawę.

Ojciec: — Ależ moje dziecko, nie jesteś przecież jeszcze zaręczona.

Córka: — To tatuś wcale nie czytuje gazet?

Wykreślił się.

— Czy możesz mi pożyczyć sto złotych?

— Niestety, wykłuczono. Ale dziękuję ci, że myślałeś, iż mogę to uczynić.

Ciekawy gentleman.

Pewnego poranku policjant, pilnujący 55-aj avenue w N. Jorku spostrzegł z przerażeniem elegancko ubranego gentelmana wdrapującego się na latarnie i usiłującego dosięgnąć tabliczki, zawieszanej na pewnej odległości.

Policjant spieszy z pomocą i próbuje dosięgnąć jegomościa, który robi odrazu wrażenie zawanego.

Gentelman opiera się jednak.

— Muszę przeczytać ogłoszenie.

Wdrapuje się wreszcie z wysiłkiem i czyta ze zdumieniem:

„Fresh paint“! (świeżo malowane)

Gleba Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 24. VII. 1931 r.

Warunek: handel hurt fr. st. załad. ładunki wago-dostawa zasz. za 100 kg., w z. otw.

Zyto	22,75 — 23,25
Pszoniec	23,50 — 24,00
Jęczmień zimowy	19,00 — 21,00
Owies	27,50 — 28,50
Mąka z. 65% w. work.	39,00 — 40,00
Mąka p. 65% w. work.	38,00 — 41,00
Otręby żytnie	14,50 — 15,50
Otręby pszenne	13,50 — 14,50
Otręby pszenne (grube)	15,00 — 16,00
Rzepak	26,00 — 27,00
Ziemniaki jadalne	0,00 — 0,00
Peluszka	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 00,00
Wyka latowa	00,00 — 00,00

RUCH w TOWARZYSTWACH

T. G. „Sokół“ Oddziały ćwiczące druhów i młodzieży. — Z powodu występów na festynie, ćwiczenia w tym tygodniu codzień o godz. 7,30 w Konwikcie. Drużyny winny się stawić w komplecie. Naczelnictwo.

T. G. „Sokół“ — Sekcja gier sportowych — Treningi w korzykówkę i piłkę nożną w tym tygodniu się nie odbędą.

Zebrań Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędą się dnia 29. lipca 1931 r. o godz. 4,30 po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Chojniczanka. — We wtorek 28. 7. o godz. 6,30 odbędą się treningi w piłkę nożną. Ze względu na wyjazd na mecz w niedzielę do Starogardu, komplet obu drużyn konieczny.

Badziąg, kapitan.

W środę 29. 7. o godz. 8,30 odbędą się zebrań „Chojniczanki“ w lokalu p. Koperskiego. Ze względu na wyjazd w niedzielę do Starogardu na mecz komplet obu drużyn konieczny celem omówienia sprawy. Prezes.

Klub Mandolinistów „Lira“ przy K. P. W. w Chojnicach. — W poniedziałek 30. 7. o godz. 7,30 wieczorem odbędą się ćwiczenia mandolinistów w salce komisyjnej (gmach dworcowy) Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

NIEBYWAŁA ZNIŻKA CEN.

19.90
16.90



Fason 1137-03
Męskie półbutki z białego lub szarego płótna żaglowego. Szare - do codziennego użytku, białe - na spacer do uzdrowisk.

19.90
16.90



Fason 2947-00
Na ciepłe dni wygodne i przewiewne sandały o mocnej trwałej podeszwie, z naturalnej lub walcowanej gumy.

29.90
24.90



Fason 9675-89
Eleganckie pantofelki w kolorze beige, gustownie ozdobione skórą ciemniejszych odcieni. Odpowiednie do letniego kostiumu.

29.90
24.90



Fason 1676-99
Wykwintne, lekkie pantofelki w kolorze beige, gustownie ozdobione. Eleganckie, praktyczne i wygodne.

9.90
6.90



Fason 9175-03
Eleganckie pantofelki płócienne w kolorze białym, szarym lub beige, najodpowiedniejsze na letnie dni.

9.90
7.90



Fason 2145-09
Przewiewne, płócienne pantofelki w kolorze białym lub szarym, gustownie ozdobione kolorowym przybraniem.

V 26 Po.

Bata

Podleśniczy oraz gajowy poszukuje od 1. września lub później

posady

podleśniczego lub gajowego, jako dobry hodowca wszystkich drzew leśnych i fachowiec zakładania szkolek leśnych z ukończeniem państwowej praktyki i szkoły leśnej za małym wynagrodzeniem, na żądanie mogą złożyć kaucję. Oferty uprasza się nadesłać pod „posada” do eksp. Dziennika Pomorskiego. 1505

Sprzedż - Dzierżawa Nieruchomości

Do wydzierżawienia w najlepszym punkcie w **Sępólnie** przy Rynku 12/13 od zaraz wzgl. później 2 sklepy, składy i spichrze, piwnice i stajnie z dużym podwórkiem i wjazdem. Nieruchomość z około 2000 m² zabudowań, zapewniające pierwszorzędną egzystencję kilku rodzinom nadaje się dla każdego przedsiębiorstwa. W chwili obecnej znajdują się na miejscu składy węgla i zboża, materiałów budowlanych, wyrobów żelaznych i artykułów gospodarstwa domowego, przedtem składy manufakturowe i obuwia oraz artykułów kolonialnych; również mogą zostać zajęte 2-4 mieszkania w razie uwzględnienia przebudówki. Nieruchomość składa się z 2 domów i jest również do sprzedania. W krótko osobiście przybędę do Sępólna. Zapytania kierować do: **Hermann Stargardter, Berlin-Spandau, Lynastr. 25**

Poszukuje się osób

we wszystkich miejscowościach jako **filjalnych kierowników**. Nie wymaga się ani szczególnych znajomości, ani składów, ani kapitału obrotowego. Dochód miesięczny około 150 - 200 dol. Zgłoszenia pod: **„The Novelty“** Walkenburg, Limburg, Holandja.

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	sierpień 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, 1931 r.

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 28. 7. 31 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: w Nowej-Cerkwi przed sołectwem o godz. 10-tej 1 stół, 1 bibjotekę, 6 uli, 2 morgi żyta na pniu **W. Kowalski** Kom. sąd Chojnice 497

Zgubiłem

w Ogorzelinach lub w Chojnicach

portfel

z różnemi wartościow. papierami jak i wykaz osobisty.

Uczciwego znalazcy uprasza się za wynagrodz. oddać **Osowski Leon, Lichnowy.**

Poszukuję zaraz

20 stałych robotników

na wyjazd. **Cyrk de Paris.**

Poszukuję

1000 zł.

na I. hipotekę tylko na dom w Chojnicach Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.

Na sprzedaż

Umywalka

(dub z płytą marmorową i dużym lustrem)

2 lampy wiszące elektr. **Dr. von H. Heldn,** ul. Szewska 8. II. wejście z ulicy Podmurnej.

Przetarg przymusowy

We wtorek 28 bm. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę. **W Główniczewicach** o godz. 7. przed poł. przed sołectwem 2 przestrzenie żyta. **W Czernicy** przed leśniczówką o godzinie 11-tej 1 przestrzeń żyta. **W Czarniezu** przed sołectwem o godz. 3-ej po poł. 2 przestrzenie żyta, 1 p rogów jelenia **W Brusach** przed sołectwem o godz. 5,30 1 samochód ciężarowy. **Winkowski** Kom. sąd. Chojnice. 719

Pierwszorzędny **holenderski olej lniany, firnis** tani do oddania **Albert Ludwig**

Róże

kwiaty cięte, koszyki z kwiatami wieńce tani do nabycia **L. Howe** Ogrodnictwo. Człuchowsko 53

Uczeń

syn uczciwych rodziców, z dobrem świadectwem szkolnym poszukiwany do naszej drukarni **Dziennik Pomorski.**

Na tapety

Z powodu usunięcia zapasów udzielam 10 - 25% rabatu. **W. Heyn,** Pl. Jagielloński nr. 6.

KINO NOWOŚCI

Dziś w poniedziałek 27 bm. i jutro we wtorek 28 bm. o godz. 8.30 wiecz.

Do głębi serce wzruszający dramat pod tyt.

Milczące usta

W roli głównej **Mona Mårtenson i Fred la Lerch.** Ojciec - Tyran nawet dla swego dziecka Co może miłość czystego dziecka.

W krótko:

Miłość w kajdanach i Stabskapitan Gubaniew.

Tapety w wielkim wyborze

ostatnie nowości poleca po cenie zakupu

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Zwapnienie żył.

Zdenerwowanie, osłabienie. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym do **D r. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 2.**

Mydła toaletowe

Nadzwyczaj wielki wybór. Wyroby znanych pierwszorzędnych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udziękotniające cerę po najniższych cenach poleca

BRACIA HUBERT

właśc. Juljan Hubert **Drogerja - Perfumerja CHOJNICE (Pom.) Gdańska 18** Rok zał. 1894 Telefon 219. **Proszę zwrócić uwagę na okna wystwne.**